

Fritz Werner współpracuje z reżimem Birmy

14 lipca 2011

NIEMCY, BIRMA. Pod koniec czerwca, Jörg Gabelmann, dyrektor niemieckiego producenta broni „Fritz Werner”, spotkał się z reprezentantami birmańskiego rządu w Naypyidaw. Zdaniem birmańskich – państwowych – mediów, rozmowy są zapowiedzią wzajemnej współpracy w dziedzinie restrukturyzacji krajowych portów i lotnisk. Democratic Voice of Burma (DVB) zwróciło się z pytaniem o przebieg i temat rozmów, do siedziby Fritz Werner w Essen. Przedstawicielka firmy, Maria Groybermann odmówiła udzielenia informacji twierdząc, że „zazwyczaj nie komentują negocjacji z klientem”.

W niedawnym wywiadzie dla magazynu Irrawaddy, ambasador Niemiec w Birmie, Julius Georg Luy, powiedział, że Fritz Werner nie prowadzi handlu bronią w tym kraju. Tymczasem nieoficjalne informacje sugerują, że podczas czerwcowego spotkania Jörg Gabelmann rozmawiał z szeregiem kluczowych urzędników birmańskiego reżimu, w tym z ministrem finansów gen. Hla Tunem oraz ministrem transportu, płk Nyan Tun Aungiem. Obaj są obarczani współodpowiedzialnością za łamanie praw człowieka w Birmie. Tun Aung zarzeka się, że z dyrektorem niemieckiej firmy rozmawiano tylko o transporcie i infrastrukturze lotniczej.

Włodarze Fritz Werner, na stronie internetowej spółki, określają macierzyste przedsiębiorstwo mianem lidera w dziedzinie technologii produkcji amunicji. Równocześnie niemiecki producent broni posiada długą historię nieodpowiedzialnego zaangażowania w Birmie. Fritz Werner jako jedno z pierwszych zagranicznych przedsiębiorstw, rozpoczęło inwestycje w kraju rządzonym przez despotyczną juntę wojskową. Zarząd firmy stworzył silne więzi z byłym dyktatorem Birmy, Ne Winem, który swego czasu regularnie odwiedzał Niemcy.

Zaangażowanie Fritz Werner w Birmie było chwalone w 1984 roku przez lokalnych obserwatorów i zachodnich dyplomatów, którzy oceniali je jako dobry start w kierunku ożywienia gospodarczego kraju.

Cztery lata później karabiny szturmowe HK G3 (Heckler/Koch), zakupione przez birmańskie wojsko od niemieckiego partnera, były wykorzystywane przez żołnierzy do tłumienia potężnych demonstracji studenckich w Rangunie (1988 roku). Odmianą tej samej broni zabity został także japoński fotograf, Kenji Nagai, podczas wrześniowych, pro-demokratycznych protestów w 2007 roku

Opracowanie dla „Wolnych Mediów”: Damian Żuchowski
Na podstawie: dwb.no